Komisja Europejska zaproponowała limity połowowe na 2015 rok

Ministrowie rybołówstwa powinni niezwłocznie położyć kres nadmiernym połowom

28 października Komisja Europejska opublikowała propozycję limitów połowowych na rok 2015 <http://ec.europa.eu/fisheries/cfp/fishing_rules/tacs/info/com_2014_670_en.pdf>. Te tzw. Całkowite Dopuszczalne Połowy (z ang*. Total Allowable Catches, TACs*) wyznaczają poziomy dozwolonych połowów prowadzonych przez jednostki unijne na Oceanie Atlantyckim i wodach przylegających, w tym na zachód od Szkocji i Irlandii, oraz na Morzu Irlandzkim, Morzu Celtyckim i Morzu Północnym.

**Niektóre proponowane limity są zgodne z naukowymi rekomendacjami, ale w znaczącej części opinie specjalistów nie zostały uwzględnione.**

Limity połowowe wyznaczane są co roku dla większości stad atlantyckich i powinny być one zgodne ze zreformowaną [Wspólną Polityką Rybołówstwa](http://ec.europa.eu/fisheries/cfp/index_en.htm)  (WPRyb), która weszła w życie w styczniu 2014 roku. Nowa polityka wymaga, aby limity połowowe były ustalane na poziomie zrównoważonym do 2015 roku tam gdzie to możliwe, a w innych przypadkach najpóźniej do 2020. Termin wyznaczony na 2015 rok może zostać odłożony wyłącznie w wyjątkowych przypadkach, kiedy jego realizacja stanowiłaby zagrożenie dla stabilizacji społecznej i ekonomicznej danej floty. W takich przypadkach limity powinny być obniżane stopniowo, aż do jak najszybszej eliminacji nadmiernych połowów.

Komisja Europejska uzyskuje rekomendacje naukowe od [Międzynarodowej Rady Badań Morza](http://www.ices.dk/Pages/default.aspx) (ICES) oraz od Komitetu Naukowo-Technicznego i Ekonomicznego ds. Rybołówstwa (STECF). Zalecenia te mają na celu zapewnienie naukowych podstaw do ustalania limitów połowowych.
W grudniu Rada Ministrów ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, składająca się z 28 ministrów odpowiedzialnych za rybołówstwo w państwach członkowskich, przystąpi do negocjacji i wyznaczenia limitów połowowych na rok 2015. **Ministrowie mogą uzgodnić limity odmienne od tych przedstawionych w propozycji Komisji dla poszczególnych stad i wyznaczyć limity uwzględniające rekomendacje naukowców.**

W odniesieniu do wód północno-wschodniego Atlantyku Komisja proponuje 19 limitów zgodnych z doradztwem naukowców. Jednocześnie proponuje również kontynuację nadmiernych połowów wobec szeregu innych stad, w tych sześciu, co do których naukowcy zalecają całkowite wstrzymanie połowów. Kilka z nich to stada Morza Irlandzkiego. Należy do nich poważnie przetrzebione stado dorsza.

*„Komisja Europejska przyjęła właściwy kierunek działań, ale martwi nas, że w wielu przypadkach zaproponowała limity połowowe powyżej naukowych rekomendacji. Wzywamy unijnych ministrów ds. rybołówstwa do spełnienia ambitnych planów, które prezentowali podczas procesu reformy Wspólnej Polityki Rybołówstwa i do wyznaczenia na 2015 rok limitów połowowych, które położą kres przełowieniu,”* **powiedziała Uta Bellion, dyrektor Europejskiego Programu Morskiego Pew Charitable Trusts. *„Ministrowie mogą opóźniać ten termin jedynie wobec wyraźnych dowodów, że położenie kresu nadmiernym połowom danego stada poważnie zagrozi społecznej i ekonomicznej stabilności danej floty połowowej.”***

Obecna propozycja Komisji w sprawie stad w wodach Europy północno – zachodniej (Atlantyku północno-wschodniego):

* Jest zgodna z rekomendacjami naukowców dla 19 stad, w tym dla śledzia w wodach na zachód od Szkocji i w Morzu Irlandzkim, dla dorsza na zachód od Szkocji, oraz dla plamiaka i kilku stad gładzicy i soli w Morzy Celtyckim.
* Utrzymuje limity połowowe na poziomie z 2014 roku dla 18 innych stad, mimo iż naukowcy zalecają ich obniżenie.
* Wyznacza dozwolone limity połowowe dla sześciu stad, w tym dla dorsza i witlinka w Morzu Irlandzkim, mimo że naukowcy zalecają całkowite wstrzymanie tych połowów w 2015 roku.

„*Im dłużej ministrowie kierować się będą krótkoterminowymi interesami, opóźniając zakończenie problemu przełowienia, tym większe straty poniesie środowisko morskie i społeczności zależne od rybołówstwa. Decyzja o kontynuowaniu nadmiernych połowów może być politycznie łatwiejsza dla ministrów, ale powoduje szkody w stadach ryb, narażając na ryzyko zdolność do przetrwania sektora rybackiego w dłuższej perspektywie****.”*, podkreśla Uta Bellion.**